

Bajorson x Kubańczyk, ANIOŁY I DEMONY

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy, a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy, a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

zmęczone oczy w nocy wypatrują szansy
przy życiu trzyma jeszcze dotyk i ten płytki wydech
ten anioł nie zasypia, ale jeszcze dumnie walczy
i to nie z bólu, ale z żalu mu rozrywa pierś
ten anioł znowu w myślach tańczy, rozpościera skrzydła
walczy do końca, nie chce poddać się bo musi wygrać
leci do słońca, choć ją ściąga w dół perfidna hydra
wrywa się co sił, dopóki tli się ostatni iskra

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy, a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy, a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy, a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pora tobie jeszcze iść do snu
pamiętaj, że nad tobą czuwa ciągle anioł stróż
to życie nieprzewidywalne, może zwalić z nóg
więc walcz do końca
nie trać wiary
niech się stanie cud
to życie niesprawiedliwe jest
zrobimy wszystko byś była tu z nami
wygramy tę wojnę, nie poddawaj się
musisz być silna
choć wiem, że choroba potrafi dobiec
i zabierać tlen
raz już wygrałaś z potworem
więc kolejna runda to tylko formalność już
masz dla kogo żyć
i tam na górę nie odda cię nikt
masz dla kogo żyć
dlatego walcz do końca z całych sił

i pisze wersy jak mi leca łzy
niech ten kawałek będzie lekiem na te ciężkie dni
te słowa szczere są od serca, wracaj do nas I
nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć dziś

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy, a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć

choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu